# GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę | Nro. 124. | 3. Sierpnia 1816.

## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa.* — Dla uposażenia szkoły w Wiszniczu, w Cyrkule Bocheńskim, ofiarowano rocznie ze strony Dominium 12 sągow drzewa na opał i 50 Zr.; ze strony Chrześciiańskiey Gminy 100 Zr., a ze strony żydowskiey Gminy 130 Zr.: ogółem więc 280 Zr. Dom szkolny przez gorliwe przyłożenie się Dominium i Plebana iuż iest wystawionym.

Niemiecka Gmina miasteczka Kimpolunga w Cyrkule Bukowińskim, utworzyła za przyłożeniem się tamecznego Prefekta kameralnego JP. Horwatha towarzystwo i fundusz, z którego

1) współczłonkowie oneyże bez winy swey w nieszczęście popadli, wspieranymi bydź maią albo przez datki, bez obowiązku powrócenia ich, albo też przez pożyczkę kapitałow za mierną prowizyę. — Pierwszy rodzay wsparcia przeznaczonym iest tylko dla wspołczłonkow zupełnie bez sposobu zostaiących i nic sobie zarobić nie mogących, ktorym, oprócz mierney miesięczney pensyi przez czas ich niezdolności do zarobku, także w przyypadku choroby lekarstwa, a w przypadku śmierci potrzeby pogrzebowe bezpłatnie maią bydź danemi. — Do drugiego rodzaiu wsparcia, to iest: do brania kapitałow na prowizyę, maią prawo: a) współczłonkowie przez pożar, rabunek, długie choroby i inne nieszczęśliwe wypadki dobry byt na pewny czas tamuiące, dotknięci, lecz z resztą nie bez sposobu zostaiący; tudzież b) początkowi gospodarze i rzemieślnicy, którzy do wystawienia sobie budynkow, sprawienia potrzebnych narzędzi lub rzemieślniczych materyałow, pieniężnego potrzebuią wsparcia;

2) superaty funduszu tego poświęcone są na zakłady powszechnie pożyteczne; iak n. p. na zegar mieyski, organy, wodociągi przez miasteczko etc.

To dzieło, tak dobroczynne, iest zasługą w oczach ludzkości i Kraiu, i ma prawo do wdzięczności Rządu, ktory oświadcza ią Gminie i Prefektowi kameralnemu Horwathowi tém chętniey, ile że iest przekonanym, iż czyny tak piękne bez naśladowania nie zostaną.

*Z Wiednia d. 23. Lipca.* — Cesarsko-Rossyyski Jenerał-Porucznik i Adjutant jeneralny Czerniszew, przybył do tuteyszey stolicy i oddał dnia wczorayszego w Baden N. Cesarzowi i Królowi list N. Cesarza wszech Rossyi, w którym tenże Monarcha wynurza ubolewanie swoie nad śmiercią N. Cesarzowey i Królowey naszey.

*Dnia 26. Lipca.* — Xiążę San Carlos, Królewsko-Hiszpański Poseł przy Dworze tuteyszym, przyiechał tu d. 23. Czerwca po południu z rodziną swoią.

## Wiadomości zagraniczne.

### W. Brytaniia i Irlandya.

Stanąwszy Mowca Izby niższey 2go Lipca (dnia, w którym Parlament został do d. 24go Sierpnia r. b. odroczonym) z kilku Członkami teyże Izby przed szrankami Izby wyższey, miał przy podaniu proiektu do prawa, którym pozwolono pieniądze na tegoroczne potrzeby kraiowe, następuiącą mowę do siedzącego na tronie Xięcia Rejenta:

„Przy ukończeniu pracowitego posiedzenia, stawamy tu wierni Gminni N. Króla przed W. Królewic. Mcią z ostatnim proiektem do prawa względem pozwolenia pieniędzy. — Roztrząsnęliśmy w biegu obrad naszych według rozkazów W. Królewic. Mci rożne traktaty i umowy, które nam udzielono. Wyczytaliśmy z nich, że spokoy Europy przywróconym iest na zasadzie prawego rządu przez poradę tych Gabinetow, co owe śmiałe, rostropne i dostateczne podały prawidła, które rozpoczęły się podczas układow w Chaumoncie, doyrzały na Kongressie Wiedeńskim, a przez Paryzki pokóy uzupełnionemi zostały. Wyczytaliśmy z nich także mądrą i wspaniałomyślną politykę sprzymierzonych Mocarstw, odrzucaiących wszystkie plany podziału dawnego i wielkiego Państwa Francuzkiego, i kontentuiących się przedsięwzięciem prawideł ostrożności, mogących ochronić Swiat od powrotu klęsk wycierpianych. Ucieszyliśmy się nayszczególniey tem, że ważne to dzieło powierzono przez wspólną uchwałę temu samemu walecznemu

Wodzowi, którego tryumfy tak wielce przyczyniły się do sławy tego Państwa i do powszechnego uszczęśliwienia Rodu ludzkiego. Co się tycze wewnętrznych spraw naszych, nagłe przeyście ze stanu woiennego do teraźnieyszego położenia naszego, zrządziło nieuchronnym sposobem wiele nieszczęść i uciążliwości, którym nie zaniedbaliśmy poświęcić naytroskliwszéy uwagi naszéy. Staraliśmy się natychmiast ile możności zaradzić niedoli klassy rolniczéy. spodziewaiąc się, że co raz bardziey zmnieyszać się będzie, i oczekuiąc wiele od wpływu leczącego czasu. Dla dobra handlu i dla powszechney dogodności wszystkich klass Poddanych N. Króla postarano się o nowe bicie monety, a my poświęciliśmy rozmaitym sposobem, przez wydane iuż urządzenia i przygotowacze badania wielką część prac naszych powszechney poprawie położenia Ludu, iego wsparciu i oświeceniu. Uchwalaiąc ustawy względem przychodów i wydatków publicznych, rozważyliśmy wydatki potrzebne dla cywilnych i woyskowych zakładow naszych, ze względem na tegoroczne pieniężne źródła, a do nayważnieyszych od nas przedsięwziętych środków należy ustawa, tycząca się wspólnego interessu W. Brytanii i Irlandyi, którą uchwaliliśmy dla ustalenia przychodów obydwóch tych części połączonych Królestw. — Lecz N. Królewicu, nie znayduie się między naszemi rozmaitemi i ważnemi domowemi i zagranicznemi sprawami żadna, któraby Lud Angielski żywiey zaymowała, iak owa, która się tycze świetności i dostoyności tronu, tudzież szczęścia panuiącego nam Domu Królewskiego. Tym duchem przeięci, usiłowalismy w nowych urządzeniach względem listy cywilney oddzielić dochody, na utrzymanie Domu Królewskiego szczególnie przeznaczone, i odosobnić ie od rzędu wszeikich ciężarów przypadkowych, przyzwoitszych innym rozmaitym gałęziom służby publiczney; w tymże samym duchu szczerey i wierney przychylności powzięliśmy z rozkoszą serca wiadomość o szczęśliwem małżeństwie, przez które wybór W. Królewic. Mci spełnił powszechne życzenia Narodu, i przyiął do rodziny naszego Monarchy świetnego Xiążęcia, którego wysokie przymioty iuż pozyskały mu miłość Ludu, w pośrod którego przyszłe dnie życia swoiego przepędzać zamyśla. — Te są N. Xiążę przedmioty, które myśli i czynności nasze neywięcey na siebie zwracały, a dla uzupełnienia zezwoleń pieniężnych, o które starać się szczególnieyszym iest naszym obowiązkiem i przywileiem, składamy tu W. Królewic. Mci proiekt do prawa (*bil*) pod tytułem: „Uchwała, mocą którey N. Pana pewna summa „oprócz stałego funduszu (zwyczaynych dochodów kraiowych) pozwala i wyznacza się, i iak „pewne w niey wymienione kwoty pieniężne, „pozwolone na potrzeby roku 1816go, użytemi „bydź maią;" — upraszaiąc w nayglębszéy uniżoności o Królewskie zezwolenie N. Pana na bil nimieyszy."

To zezwolenie Królewskie, nastąpiło tak na ninieyszy, iako też i na niektóre inne, na ostatnich posiedzeniach obydwoch Izb roztrząśnione bile, poczem Xiążę Rejent miał z tronu mowę (*w numerze 119tym gazety naszey umieszczoną*) odraczaiącą Parlament.

Według doniesień z Indyi Wschodnich spodziewano się tam nowey woyny z Państwem Napaulskiem, gdyż ludy w tamecznych górach mieszkaiące nie chcą po oddaleniu się Anglików dopełniać obowiązków, iakie włożył na nie traktat pokoiu. Jenerał Ochterlony, który ie roku zeszłego pokonał, ruszył z woyskiem Angielskiem ku granicom Napaulu.

D. 7. Lipca umarł P. Sheridan. Był on członkiem tayney rady i Podskarbim Xięstwa Cornwallis, a miał lat 63. Z pierwszą żoną, z domu Linkley, sławną z pięknosci i biegłości w muzyce, spłodził syna, który teraz posiada urząd na Przylądku Dobrey Nadziei. Z drugą żoną, z domu Ogle, która go przeżyła, ale bardzo choruie, miał także iednego syna. Wiadomo iest, iż Sheridan od 40 lat był iednym z pierwszych mowców Parlamentu i Pisarzy drammatycznych. Sławny ten mąż niebaczny na oszczędność, umarł w tak biednym stanie, iż na kilka tygodni przed śmiercią byłby za długi osadzony w więzieniu, gdyby temu dway znakomitsi lekarze nie zaradzili. Z sztuk iego teatralnych, Szkołę obmowy i inne, na rozmaite ięzyki przełożono. Nieboszczyk był dobrym patryotą i gorliwym obrońcą wolności druku. Przy końcu życia iego, odwiedzał go codziennie Biskup Londyński. Pisma iego maią bydź zebrane, i na dochód rodziny iego drukowane. Za naypięknieyszą iego mowę w Parlamencie poczytuią tę, którą miał podczas sprawy Hastingsa. Literatura Angielska utraciła w osobie iego nayświetnieyszą ozdobę. Urodził się roku 1753 w Dublinie. Umarł na zupełne osłabienie żołądka, bo nic wcale ieść nie mógł.

Biskup (Protestancki) w Dublinie odebrał Predykantowi Maturynowi małą pensyę, z którey żył, a odebrał ią mu za to, że napisał ulubioną traiedyę: Bertram. — Przypominaią sobie, że dawniey i Szkocki Kościoł odebrał probostwo Xiędzu Home za napisanie traiedyi: Douglas.

Zapewniaią, że teraz znayduie się w Anglii przeszło 10000 lokaiów bez służby.

## Francya.

Monitor z dnia 14. Lipca zawiera rozporządzenie Królewskie, w skutku którego odtąd, bez poprzedniczego upoważnienia Królewskiego, ofiarowanemi ani też dawanemi bydź nie mogą w dowód publiczney wdzięczności dary, honory lub nagrody ze strony Rad jeneralnych, municypalnych, narodowych, albo ze strony inney, iakowey kolwiek bądź Władzy cywilney lub woyskowey.

Były Jenerał Radet, niegdyś W. Sędzia woyska, uwięziony przed prawem amnestyi i stawiony przed Sądem, skazanym został przez Sąd woienny 6tey dywizyi woyskowey na 9cioletnie więzienie, i nie odwołał się od tego wyroku.

Donoszą od granic Francuzkich, że sprawcy niepok... o wsiach używaią wszelkich środków dla ustawicznego poruszania umysłów przez rozsiewanie fałszywych i trwożących wieści. Poymano różnych źle myślących i zawieziono ich do Rheims i Amiens pod strażą. Flandrya Francuzka i Artezya składaią ciągle dowody uległości Królowi; obie te krainy wysłały piękne oddziały dla gwardyi Królewskiey, składaiące się z młodych ludzi, pochodzących z dobrych rodzin.

W Paryżu spodziewaią się 700 Szwaycarow, maiących składać krzewy pułkow przyszłey Królewskiey gwardyi Szwaycarskiey.

Trybunał w Corbeil skazał śpiewaka kościelnego w Melun na trzymiesięczne więzienie i grzywnę 50 frankow, za to, że śpiewał w Kościele: Boże zbaw Cesarza, zamiast Króla.

---

## Sprawa tak nazwanych Patryotów roku 1816go.

*(Ciąg dalszy.)*

W dalszym ciągu posiedzenia Trybunału z dnia 30. Czerwca stawionym był Philippe, dwudziesty z obwinionych; miał tylko tytuł Porucznika w korpusie dobrowolnie zaciężnych Pułkownika Simon, w miesiącu Marcu roku 1814; lecz w chwili poddania się tego korpusu w Meaux, Philippe odesłany był przez swego Naczelnika do Paryża.

W badaniu pokazało się, iż w domu składu win, gdzie był kommissantem wódek, znaleziono w iego pularesie kartki stowarzyszenia. Philippe utrzymywał, iż nigdy w swym pularesie nie miał podobnych kartek, i że ci, którzy twierdzą, że ie widzieli, zmyślaią.

Lascaux, uczeń sztuki lekarskiey, 21wszy z obwinionych, stawiony został przed Sądem.

P. Jak to, zapomniałeś się tak dalece, żeś przepędzał całe dnie w szynkowniach, zachęcaiąc żołnierzy gwardyi Królewskiey do zbiegostwa? Widziano cię włoczącego się koło szkoły woyskowey. O. Nigdy nie pobudzałem żołnierzy do zbiegostwa. Prawda, że gdy Beaupuis, żołnierz z gwardyi Królewskiey oświadczył mi, iż przystał iedynie z przyczyny niemożności wyżywienia się na łonie swey rodziny, odpowiedziałem mu, że lepiey byłby uczynił, gdyby był został przy uprawianiu swey roli. P. Służyłeś iako Chirurg, nie miałeś patentu na Kawalera legii honorowey, a przecież nosiłeś iey ozdoby? O. Nosiłem u dziurki guzika wstążkę koloru czerwonego z białym, nie przywiązuiąc do niey żadnego znaczenia. P. Zapomniałeś się był tak daleko, ześ ukradł 6 butelek wina pewnemu traktyerowi; te butelki schowane były w pewnym krzaku; z tamtąd wziąłeś cztery wraz z Warinem, a po dwie posłałeś żołnierza? O. Warin przyniosł butelki; ale mi tego nie powiedział, aż po oddaleniu się naszem. Zapłacone potem zostały Panu Bertrandowi.

Ten obwiniony wyznał wraz z wspólnikiem Warinem, którego po nim wypytywano, że bywał w szynkowniach, gdzie śpiewywał piosnki polityczne. Przepisali byli odezwę, lecz celem pokazania iey Policyi, do czego nie dano im czasu.

Adwokat Jeneralny: Obwiniony Warin twierdzi, że chciał Policyi uczynić przysługę. Po iego przytrzymaniu, przeięto iego list pisany do rodziców, który co innego dowodzi. Oto niektóre mieysca z niego wyięte:

„Obwiniony iestem o przyłożenie się do spisku odkrytego przed kilku dniami. . . . Domyslam się, iż będę mógł obrać: wygnanie, albo deportacyę. Nie iestże to rzecz ucieszna? Lecz mało mi na tem zależy; uważać bowiem będę za nieocenione szczęście ten dzień, w którym opuszczę ziemię Francuzką. Powrócę może w czasie szczęśliwszym! Miałem w chwili przytrzymania przytomność umysłu zjeść kartkę, ktora się przy mnie znaydowała. Schwytali oni niektóre gałązki stronnictwa, ale nieznaią korzenia. . . . Spalcie ten list. . . . i t. d.

Warin: Napisałem to moim rodzicom przez pustotę; był to fałsz.

Lejeune, 22gi z obwinionych, powiedział naprzód, iż nie przepisywał odezwy, i nie

dał iey rzeczonemu Warin i Lascaux do przepisania, iak tylko celem doniesienia ich Policyi, używaiąc do tego za pośrednika pewnego Kawalera orderu Sgo Ludwika.

Lejeune: Nie iestem ia Bonapartystą; owszem byłem Rojalistą przez 10 lat przed powrotem Króla... i mogę tego dowieść. W roku 1804, gdy Bonaparte kazał się obwołać Cesarzem, będąc nadto dumnym Francuzem, abym miał cierpieć cudzoziemca w koronie Sgo Ludwika, sprzedałem spuściznę po oycu ze stratą na połowę, abym się uwolnił od iego służby, w którey zostawałem iako grenadyer konny. Wyemigrowałem, a potem chcąc powrócić do Francyi, korzystałem z amnestyi. Przyiąłem służbę Officyalisty przy cle. W roku 1814 nie chciałem walczyć przeciw Sprzymierzonym, i usunąłem się do Landawy w interessie rodziny. Pytam zatem WPanów: czy iestem Rojalista, lub Bonapartysta?

Drouot, winiarz, 24ty z obwinionych, wyznał, iż odezwa przepisaną była u niego. Obwiniony Ferdynand, który ią przyniosł, miał powiedzieć: Oto macie coś bardzo wyśmienitego!

Prezes. U WCPana znaleziono uniformy dawney gwardyi i proch? Drouot. Odebrawszy rozkaz od starszego Sierżanta, abym wdział uniform, korzystałem z okoliczności nadarzenia się starego uniformu u kupca ubiorów, który chciałem dadź przerobić. Moia żona zrobiła mi uwagę, iż nadto był wytarty, a ia kupiłem nowy. Stary kupiony zostawiłem w szafie ze spodniami i dwoma białemi kamizelkami, które mi dway żołnierze zostawili byli. Co do prochu, kupiłem go paczkę od pewnego cieśli, który miał podobnych pięć albo sześć; zakopałem go w mey piwnicy, gdzie zamienił się prawie w massę. Proch przedni, który u mnie znaleziono, kupiłem od żołnierzy Pruskich, którzy częstuiąc nim każdego, wołali: Vous achetir de la putre! Kotlarz z mego sąsiedztwa kupił 1,000 do 1,100 funtów. Obawiałem się przypadku; doniosłem o tem moiemu Szefowi bataliionu, i proch został oddany do Prefektury.

Hozeau, zwany Ferdynand, wyznał, iż sam zaniosł do Drouota drukowaną odezwę, którą włożono mu w kieszeń w chwili, gdy był napiły.

P. Dla czegoż nie powiedziałeś o tem rzeczonemu Drouot? O. Bo się wstydziłem wyznać moię napiłość. P. Jak to, wstydziłeś się wyznać podobną skłonność winiarzowi? Z początku nie mówiłeś o tem. Pan Tourret, Adwokat: Panowie Przysięgli będą mieć dowód w sporach, że Ferdynand iest tylko papugą, nie umieiącą złożyć dwóch myśli. P. Gdzieżeś się upił? Ferdynand. W różnych mieyscach.

Wszyscy iuż wypytywani wyszli, a Prosper Cartier dawny żołnierz badany był oddzielnie. Był on raniony i nosi na czole czarną zawiązkę.

Zeznał, iż odebrał kartki od Garniera, który mu powiedział: Gdyby przypadkiem co zaszło w Paryżu, za pokazaniem tey kartki puszczonoby cię.

Prezes. Jako stary żołnierz, ozdobiony Krzyżem legii honorowey, wiedziałeś bardzo dobrze, że nie potrzebowałeś inney zalety, chcąc się gdziekolwiek pokazać? Cartier. Nie znałem zwyczaiów stanu cywilnego; niedawno w nim żyię. P. Rozdawałeś te kartki? O. Dałem ie ludziom, których znałem tylko z tąd, żem ich widział na polach Elizeyskich graiących w kule.

Garnier, 27my z obwinionych, został wprowadzony. Powiedział, że miał kartki od nieiakiego Plansona, jubilera, który daiąc mu ie rzekł, iż gdyby rozruch powstał w Paryżu, za pokazaniem tych kartek, można bydź pewnym i spokoynym.

P. Zeznałeś na piśmie, że Planson cię zapewnił, iż gdyby Rząd został obalonym, te kartki dowodziłyby, że się nie należało do stronnictwa Królewskiego. Wszakże to powtórzyłeś rzeczonemu Cartierowi? O. Nie mówiłem mu tego.

Planson 28my i ostatni z oskarzonych, zapytany, czy był członkiem komitetu rewolucyynego Wydziału nazwanego des Gravilliers? odpowiedział, iż był mianowany mimo swoiey woli w roku 1794. Chciał, aby go złożono, lecz uczyniono mu uwagę, iż może wpaść w podeyrzenie i bydź karanym. Znaydował się więc na kilku posiedzeniach, i pochlebia sobie, iż w tym względzie położył zasługi. Planson zapewniał, że nie dał rzeczonemu Cartierowi znaku połączenia się, że ten człowiek maiąc nałog piiaństwa, mógł się omylić i wymienić go zamiast kogo innego.

Garnier utrzymywał stale, że odebrał od Plansona 14 albo 15 kartek; o czem tak iest pewny, iak o tem, że żyie.

Posiedzenie zostało odłożone do dnia następuiącego (1go Lipca) na godzinę 9 1/2, i rozpoczęło się od wysłuchania świadków.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

## N i e m c y.

W Lipsku zgromadziła się była uchwalona na Kongressie Wiedeńskim polubowna

Kommissya, dla rozstrzygnienia, kto posiadać ma Xięstwo Bouillon, będące teraz pod zwierzchnictwem Króla Jmci Niderlandzkiego. O to Xięstwo ubiegali się: Xiąże Karol Rohan Monbazoński, iako nayblizszy sukcessor z urodzenia, substytucyi i umów familiynych etc., tudzież Wice-Admirał Angielski Filip d'Auvergne, zasadzaiący pretensye swoie tylko na adopcyi, oświadczoney przez Xięcia Bouillon w roku 1791, a zatwierdzoney przez owoczesne zgromadzenie narodowe Xięstwa. Sędziami polubownymi były Austrya, Prusy i Sardyniia, które sprawę tę zdały na PP. Bindera, Brockhausena, i Castelalfera. Kommissya rzeczona zakończyła rosprawy d. 1. Lipca. Posiadanie Xięstwa Bouillon i wynadgrodzenie za prawo udzielności przeniesione na Króla Niderlandzkiego, przyznano wyraźną większością głosów Xięciu Karolowi Alainowi Rohan-Monbazonowi, teraz Xięciu Bouillon. Wiadomo, że nie ma mieysca odwołanie się od wyroku takowego Sądu roziemnego, którego formy według oznaczeń Niemieckiego Aktu związkowego, może w przyszłości powszechniey zostosowywanemi będą. Cesarsko-Austryacki Minister Baron Binder, Królewsko-Sardyński Poseł przy Dworze K. Pruskim Hrabia Castelalfer i mianowany od Xięcia Rohana Arbiter Hrabia de Fitte de Soucy, głosowali bezwarunkowo według praw urodzenia i ustaw familiynych Xięstwa Bouillon, za prawami wnuka siostry zmarłego w roku 1792gim Xięcia Bouillon, to iest, za Xięciem Rohanem. Prawnik Angielski Sir John Sewell (mianowany od drugiego pretendenta, Wice-Admirała Filipa d'Auvergne) oświadczył się bezwarunkowo za prawem swey strony. Król. Pruski Minister Stanu Baron Brockhausen uznał prawa Xięcia Rohana, atoli pod tym warunkiem, aby tenże przybranemu synowi swoiego dziada wuiecznego, Admirałowi d'Auvergne, legitymę wyrównywaiącą przynaymniey sześcioletnim dochodom Xięstwa, wypłacił. Tak tedy rozsądzono zasały na Kongressie spór o następstwo w Xięstwie Bouillon większością głosów 4ch przeciw 1mu, a odrzucono wniesiony przez ieden głos warunek, wyraźną większością głosów 3ch przeciw 2.

Stosownie do traktatu d. 30. Czerwca r. b. w Frankforcie zawartego, weszły d. 11. Lipca oddziały woyska W. Xięstwa Heskiego do Moguncyi, a dnia 12. obięto rzeczywiście w posiadłość to miasto z przyległościami, tudzież Kastel i Kostheim w Cyrkule Alzeyskim (z wyiątkiem Kantonu Kirchheim-Boland) i Kantonów Worms i Pfedersheim, w Cyrkule Speyerskim.

Nabytki i odstąpienia W. Xięstwa Heskiego zawarte są w sześciu Patentach z dnia 8go i 10go Lipca, w gazecie Darmsztadzkiey umieszczonych. Nabytki te, oprócz dopiero wspomnianych nad Renem, składaią się ze zwierzchnictwa nad wszystkiemi posiadłościami Xiążęcego Domu Isenburskiego i wszystkich Hrabsko-Isenburskich linii, tudzież nad Hrabsko-Schoenbornskiem Państwem Heusenstamm i Baronowsko-Groschlagską własnością Eppertshausen, daley nad Hrabsko-Solms-Roeddelheimską połową Niederurselu i nad Hrabsko-Ingelheimską własnością Ober-Erlbach; na koniec nad Elektorsko-Heską połową Vibelu i Hessen-Homburgską częścią Gminy Peterweilu.

Za wszystkie nowo nabyte posiadłości odstępuie W. Xiążę Heski: 1.) N. Królowi Pruskiemu, Xięstwo Westfalskie, Hrabstwa Wittgenstein-Wittgenstein i Wittgenstein-Berleburg. 2.) N. Królowi Bawarskiemu, Amt Alzenau, Xiążęco-Leinigenskie Amty Amorbach i Miltenberg i Xiążęco-Loewenstein-Werthheimski Amt Heubach. 3.) Jego Królewic. Mci Xięciu Elektorowi Heskiemu, Amty Dorheim, Nauheim, Schwalheim i Roetchen, tudzież trzy do W. Xiążęcego Amtu Steinheimskiego należące włości Grosskrotzenburg, Grossauheim i Oberrodenbach, nakoniec zwierzchnictwo nad połową Hrabsko-Solms-Roedelheimskiey wsi Praunheim. Z Kraiu zaś Isenburgskiego sądowe Obwody Diebach, Langenselbold, Meerholz, Lieblos, Waechtersbach, Spielberg, Reichenbach i włość Wolfenborn. 4.) Przywrócony do dawnych stosunków swoich Landgrafski Dóm Hessen-Homburgski i prawo zwierzchnictwa nad Amtem Homburg.

W. Xiążę Heski przyiął także tytuł W. Xięcia nad Renem.

Patent o obięciu w posiadłość nabytków Reńskich, zawiera po wezwaniu do wierności i posłuszeństwa: „Daiemy za to zapewnienie, że pozostaną w Naszych oycowskich względach i łascę, i że niezmordowaną staranność Naszą poświęciemy pomnażaniu ich pomyślności. Tylko szczególnieysze względy na dobro powszechne skłonią Nas do odmiany trwaiących, doświadczeniem wypróbowanych urządzeń; szczątki systematu feudalnego, dziesięciny i pańszczyzny są, i zostaną w tych Kraiach znie-

)( 3

nionemi; prawdziwe dobro, uzyskane oświeceniem i stosunkami czasu, pozostanie i nadal; rany zaś od fatalnych zadane czasów, i niedoskonałości, które też czasy zrządziły, starać się będziemy troskliwie zagoić i uprzątnąć dla pociechy serca Naszego. Wyrzeczona iuż od wielu lat w W. Xięstwie naszem zasada równego rozkładu wszystkich ciężarów kraiowych, ma także i w nowych onegoż częściach ściśle bydź zachowywaną; zabezpieczona administracya sprawiedliwości, nietykalność każdey nabytey własności, dobrodzieystwa dobrze urządzonych nauk publicznych, wolność wyznawania religii i druku, maią bydź pewnemi szczególnieyszey opieki Naszey. Publiczni Urzędnicy pozostaną tymczasowo wszyscy na swoich mieyscach i urzędach, i spodziewamy się, że przez wierne dopełnienie swoich obowiązków staną się godnymi Naszey pamięci i nayłaskawszego zaufania Naszego."

## Szwecya i Norwegiia.

Dnia 29. Czerwca przybył do Chrystyanii (stolicy Norwegii) Królewic Szwedzki z Synem swoim Xiążęciem Sudermanii. Tak w Szwecyi iak Norwegii przyymowano go z oznakami radości. Nazaiutrz po przybyciu iego liczna Deputacya Stanów Norwegskich, maiąc na czele Biskupa Sörensen, udała się do Królewica, do którego wspomniony Biskup rzekł te słowa:

„Szanowny Xiążę! Królewicu Norwegii i Szwecyi!" — Z czułą radością powitano Cię na granicach Norwegii. Zleciły nam Stany, abyśmy byli tłumaczami ich uczuć. Szczęśliwa ta chwila była od dawna przedmiotem życzeń naszych; lecz wielorakie prace Stanów teraz dopiero spełnić to życzenie pozwoliły. Przybywasz zacny Xiążę do Ludu, który pozbawiony szczęścia widzenia Monarchy swoiego i Oyca wśród starożytnych gór swoich, wychwala Opatrzność, którey mądre rządy dały Królowi w osobie twoiey czułego Syna, który dzieli prace iego i honor, a za każdym mieszkańcem watawia się łaskawie u tronu. Niechay Bóg Monarchów i Narodów wynagrodzi tak szlachetne usiłowania! Niechay drogie dni Waszey Królewicowskiey Mości dla dobra tylu tysięcy ludzi przedłuży, tak, abyś Norwegię często i długo obecnością swoią uszczęśliwiał. Przybycie Twoie wzbudzi z wszą radośny okrzyk, a odiazdowi wśród żalu błogosławieństwa towarzyszyć będą."

Odpowiedział Królewic: „Mości Panowie! Z naywiększą radością przyymuię wynurzenie uczuć, oświadczonych imieniem Stanów. Cieszę się mocno z powrotu do Was po niebytności dłuższey, aniżelim się spodziewał, gdy Was przeszłey iesieni opuszczałem. W ciągu tego czasu nie przestałem zatrudniać się Waszemi interessami, a powziąwszy wiadomość o zbliżaniu się obrad Waszych do końca, pośpieszyłem zaraz dla widzenia Was ieszcze przed rozjechaniem się Waszem, i dla wystawienia Wam troskliwości Króla o szczęście Norwegii i oycowskiey iego przychylności ku temu wiernemu Ludowi. Polecił mi Król, ażebym w imieniu iego oświadczył Wam żal, iż tego roku nie może przedsięwziąć podróży do Waszego Kraiu, i razem chęć przyłożenia się do Waszego szczęścia wszelkiemi sposobami, iakie tylko są w iego mocy. Nie mówię tu o moich osobistych uczuciach, które od dawna znać musicie. Poczytuię sobie za obowiązek podać ie w dziedzictwie synowi moiemu, który sprawiedliwym Waszym nadzieiom odpowie. Dzieci Wasze czcić będą pamiątkę iego, zostawuiąc potomkom świadectwo, iż uważał za chlubę dla siebie bydź obok Króla swoiego pierwszym Obywatelem i pierwszym Żołnierzem obu Królestw, pierwszym Obywatelem, dla dania przykładu miłości Oyczyzny i posłuszeństwa ustawom kraiowym; pierwszym Żołnierzem, dla obrony sławy i praw Skandynawii."

W piśmie, wydanem przez Porucznika Szwedzkiego Ottona Nattoch-Daga, pod tytułem: „Proiekt nowego urządzenia wóyska Szwedzkiego 1816", dla którego tenże Szwecyę opuścił, poźniey zaś przed Sąd nadworny Szwedzki publicznie był zapozwanym, znayduie się następuiący wykaz zbroyney siły Szwedzkiey:

| | | |
|---|---|---|
| 1,175 | zaciągniętey iazdy | |
| 3,456 | artyllery | |
| 5,900 | zaciągniętey piechoty | |
| 10,531 | zaciągniętych . . . . . | 10,531 |
| 3,505 | podzieloney iazdy | |
| 24,144 | — — piechoty | |
| 3,387 | podzielonych nadporządkowych | |
| 31,036 | podzielonych . . . . . | 31,036. |
| | ogół | 41,567. |

Mniey zatem, aniżeli siłę te zwyczaynie (na 56 do 60.000 ludzi) rachuią. Tak zwane dzieło podziału, według którego każdy dóbr posiadacz obowiązuie się dostawiać żołnierzy lądowych i morskich, powstało na Seymie roku 1680 pod Karolem XI. Dotąd utrzymywało się bez znacznych odmian, lecz Rząd uchyla ie zwolna.